KURJER WARSZAWSKI

Dnia 25go Sierpnia Rok 1862. **№ 193.** Dnia 13 (25) Sierpnia 1862 Roku.

Poniedziałek. | Wschód Słońca go: 5 m. 0. Zachód „ „ 7 „ 3. | Dziś, Sgo Ludwika Króla. Jutro, Śgo Zefiryna Pap. M.



Dziś przypada dzień Imienin ś. p. L. A. *Dmuszewskiego*, niegdy Właściciela i Redaktora *Kurjera Warszawskiego*. Z tego powodu otrzymaliśmy kilka listów bezimiennych a skreślonych w imieniu dawnych przyjaciół zmarłego, przypominających nam o wizerunku jaki zwykle w dniu tym od lat kilkunastu podawać zwykliśmy. Jakkolwiek przypomnienie to było zbytecznem, musimy jednakże wyznać iż sprawiło nam prawdziwą przyjemność, dowodząc iż są zawsze ludzie, którzy nie zapominają o zasługach i poświęceniu dla współbraci i kraju, a jakiemi właśnie odznaczył się i ś. p. zgasły *Ludwik Adam Dmuszewski*.

Przez trzy dni zeszłego tygodnia, niezliczone tłumy pobożnych przepełniały Świątynię tutejszą XX. *Karmelitów* bosych, w której z powodu 300-letniej rocznicy nadania Zakonowi temu przez Śtą Teressę ściślejszej reguły, odprawiało się 40 godzinne Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU. Urządzony nad Ołtarzem Wielkim wspaniały transparent, wyobrażał Anioła ogłaszającego z pośród jaśniejących promieni Opatrzności BOZKIEJ tę błogą pamiątkę; poniżej zaś przedstawiał Śtą Teressę z xięgą reguły zakonnej, a obok klęczącego Śgo Jana od Krzyża, Patryarchę Zakonu, i Zgromadzenie XX. *Karmelitów*, przyjmujących z głębokiem uszanowaniem nową Ustawę.— Gorliwi o chwałę BOŻĄ i cześć Śtej Reformatorki swojej, Zakonnicy tutejszego Klasztoru, dołożyli wszelkich starań; aby tak uroczysta dla nich pamiątka z najświetniejszą wystawnością religijną odbywać się mogła; a lud też wierny i pełen żywej wiary, korzystając z udzielonego na tę Uroczystość przez Śtą Stolicę Apostolską zupełnego Odpustu, ze szczerą skruchą w głębokiej pokorze pokorze cisnął się nieustannie od rana do późnego wieczora do trybunału pokuty i z czystem sercem przystępował do Śtej Kommunji, błagając zarazem pośrednictwa Śtej Teressy u Tronu NAJWYŻSZEGO PANA w potrzebach swej duszy. Niezmordowany w pracy Pasterskiej Jego Excellencja Hr: *Plater*, Biskup Suffragan Łowicki, nietylko pierwszego i drugiego dnia tej Uroczystości, celebrować raczył Mszę Wielką (Summę), ale nadto zakończył Nabożeństwo w dniu wczorajszym solennemi Nieszporami, w czasie których znany z porywającej serca słuchaczy wymowy Kaznodziejskiej, X. Mikołaj *Skrzypkowski*, Wikarjusz Metropolitalny, głosił z namaszczeniem religijnem słowo BOŻE, najliczniej wówczas zgromadzonym wiernym CHRYSTUSA wyznawcom, gdyż zalegającym dla braku już miejsca w Świątyni obszerny plac przed Kościołem. Również przekonywająco przemawiali w tym Kościele pierwszego dnia na Summie X. Kanonik *Domagalski*, Regens Konsystorza Jeneralnego Warszawskiego; na Nieszporach zaś X. *Ulanecki*, Kapelan Kościoła w Mokotowie i zarazem Dyrektor Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci istniejącego w Królikarni; drugiego dnia na Summie X. Stanisław *Kryński*, Ś. T. K. i Professor, a na Nieszporach X. Wilhelm *Piotrowicz*, obaj ze Zgromadzenia Warszawskiego XX. *Augustjanów*. W dniu wreszcie wczorajszym Najdostojniejszy Arcy-Biskup Warszawski Metropolita, celebrował Mszę Wielką czyli Summę, podczas której X. Ignacy *Polkowski*, Sekretarz wzmiankowanego Konsystorza, miał Kazanie nacechowane duchem prawdy Ewangelicznej i rozwinięciem historji Zakonu XX. *Karmelitów* bosych.—Tak więc świetnie odbyła się ta Uroczystość, która podniosła ducha pobożności Chrześcjańskiej i na długo pozostawiła w sercacach ludu wiernego religijne wrażenia skierowane do uświątobliwienia duszy; a chwała BOGA i uwielbienie dla Śtej Teressy, nieustannie brzmiała przy współudziale Artystów muzyki i śpiewu, pod przewodnictwem P. *Pawlewskiego*, unosząc się na skrzydłach wiary do Niebios o pociechę i błogosławieństwo.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Amatorowie muzyki, wykonali Mszę N. T. *Nidecki'ego;* na Benedictus: Hymn Nr 2gi „BOGA-RODZICO", solo tenor i chór męzki, kompozycji J. K. *Chwaliboga*.—W tymże Kościele w przyszły Czwartek, przypada doroczna Uroczystość Śgo Augustyna, Doktora Kościoła.— W Niedzielę zaś 31go b. m., Odpust zupełny Pocieszenia N. MARJI P., która obchodzoną będzie przez całą oktawę z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, Summami, Kazaniami i Processjami.—Wielki Ołtarz pod wezwaniem Pocieszenia N. MARJI P., a obecnie odnawiany, w tym tygodniu wzupełności ukończonym będzie.

Onegdaj, około godziny 6tej po południu, liczna Kompanja pobożnych Warszawian, wracała z Częstochowy, przy odgłosie religijnych pieniów.— Tej pielgrzymce, całą drogę pieszo, z wielkiem zadowoleniem i zbudowaniem duchownem podróżujących, przewodniczył X. Tomasz *Smiechowicz*, Kaznodzieja Zgromadzenia XX. *Franciszkanów* tutejszych.

W Olkuszu przystąpiono do odnawiania miejscowej i starożytnej Świątyni Pańskiej, Fary, jednej z zabytków XIV wieku.

„Zatwierdzam”
W Warszawie dnia 10 (22) Stycznia 1861 roku.
Namiestnik, Jenerał-Adjutant,
(podp:) Xiążę Gorczaków.

INSTRUKCJA

o przyjmowaniu małoletnich synów Szlachty Królestwa Polskiego do korpusu kadetów w Cesarstwie.

§ 1. Na mocy Najwyższego rozkazu, mogą być przyjmowani do korpusu kadetów synowie dziedzicznej Szlachty Królestwa Polskiego w wieku od lat 10 do 14, licząc w to dzień przyjęcia małoletnich do korpusu, to jest dzień 15 (27) Sierpnia.

§ 2. Ktokolwiek ze Szlachty Królestwa Polskiego, życzyć sobie będzie umieścić syna lub krewnego swego w korpusie kadetów, powinien podać o to na imię Namiestnika formalną prośbę na stemplu ceny 60 kopiejek srebrnych.

§ 3. Przy prośbach załączane być mają co do każdego małoletniego, z poświadczonym przekładem na język Rossyjski, na stemplu ceny 7½ kopiejek srebrnych;—następne dowody:

a) metryka urodzenia i chrztu, poświadczona przez Konsystorz Duchowny;

b) świadectwo Urzędu Lekarskiego o zaszczepieniu ospy z dobrym skutkiem, o zdrowej budowie ciała i zdatności do wychowania wojskowego, a to stosownie do przepisów zawartych w Artykule 549 Tomu 3, zbioru postanowień wojskowych;

c) świadectwo pochodzenia szlacheckiego, wydane przez Heroldję na imię kandydata mającego wejść do korpusu kadetów;

d) świadectwo z Gimnazjum Gubernjalnego lub Szkoły Powiatowej wydane o usposobieniu naukowem kandydata dla wejścia do klassy, odpowiadającej jego wiekowi, a mianowicie:

od 10 do 11 lat do klassy przygotowawczej,
od 11 do 13 lat do Iszej ogólnej klassy,
od 12 do 14 lat do IIgiej ogólnej klassy.

Od wstępujących do klassy przygotowawczej wymaga się, aby umieli główne modlitwy: Ojcze nasz, Skład Apostolski i Dziesięć Przykazań Bozkich; — aby umieli bez grubych omyłek czytać i pisać po Rossyjsku, tudzież w jednym z obcych języków (Francuskim lub Niemieckim),— i wreszcie, aby umieli wykonywać pierwsze cztery działania arytmetyczne. Od starszych zaś wiekiem kandydatów wymagane są, przy przyjęciu ich do korpusu kadetów, nauki wskazane ustanowionym oddzielnym programem. (1)

e) Jeżeli ojciec kandydata zostaje w służbie rządowej lub wziął z takowej uwolnienie, w takim razie do prośby o przyjęcie małoletniego do korpusu kadetów, winien być dołączony stan służby ojca jego. — Oprócz tego co do zupełnych sierot mieszkających na prowincji, złożone być powinno świadectwo sieroctwa podpisane przez miejscową Władzę Policyjną lub Gubernjalnego Marszałka Szlachty, wyjaśniające: czyli przypada im w spadku i jaki mianowicie majątek.

§ 4. Prośby z poszczególnionemi wyżej dowodami winny być podawane przez Szlachtę, o takich tylko małoletnich, którzy są w wieku oznaczonym do przyjęcia do korpusu kadetów, to jest którzy do dnia 15 (27) Sierpnia roku przyjęcia, nie będą młodsi nad lat 10, ani starsi nad lat 14.

§ 5. Ponieważ przyjęcie do korpusu kadetów ma miejsce tylko raz w roku, a listy małoletnich wybranych na kadetów przedstawiane bywają w miesiącu Marcu Sztabowi Jego Cesarskiej Wysokości Głównego Naczelnika zakładów wojenno-naukowych, przeto rodzice życzący oddać synów swoich do pomienionych zakładów, winni wcześnie zanieść o to na imię Namiestnika prośby, z dołączeniem wyrażonych wyżej dowodów, nie później jak 1 (13) Marca, zwłaszcza też o tych kandydatach, którzy w roku następnym wyjdą z wieku przepisanego do przyjęcia do korpusu kadetów.

§ 6. W razie niedokładności lub braku jakiego z wykazanych wyżej dowodów, Kancellarja Namiestnika nie wchodząc z podającym w korrespondencję, prośbę jego, jako nie popartą dowodami, pozostawi bez skutku i zwróci ją następnie podającemu, podobnie jak to uczyni z innemi prośbami odmównie zdecydowanemi.

§ 7. W prośbach ma być koniecznie wymienione miejsce zamieszkania podającego: na prowincji Gmina i Powiat, a w Warszawie Nr domu; jeżeliby zaś interessenci po zaniesieniu prośby zmienili miejsce zamieszkania swego, winni natychmiast donieść o tem Kancellarji Namiestnika Królestwa.

(1) Programy te są do nabycia w Warszawie u xięgarza Istomina.

§ 8. Synowie Szlachty Królestwa Polskiego zakwalifikowani do przyjęcia, odsyłają się do korpusu kadetów w Cesarstwie kosztem Skarbu raz na rok, dnia 1 (13) Sierpnia; dla tego też osoby otrzymujące zawiadomienie o terminie, na który mają dostawić kandydatów do Warszawy, obowiązane są dostawić ich bez zawodu na dzień wyznaczony do Kancellarji Namiestnika, celem dalszego odesłania ich do korpusu kadetów;—jeżeliby dla choroby lub innej przyczyny, kandydat nie mógł się stawić w terminie oznaczonym w Kancellarji Namiestnika, należy ją natychmiast o tem zawiadomić, w razie zaś nie stawienia się kandydata w terminie oznaczonym, wybrany będzie na drugi dzień nieodmiennie do Kadetów, w miejsce nie stawającego, inny małoletni, a tym sposobem opóźniający się bez usprawiedliwionych przyczyn i bez wczesnego zawiadomienia o tem Kancellarji, pozbawionym będzie prawa wstąpienia do Korpusu.

§ 9. Synowie Szlachty zakwalifikowani do przyjęcia nie w terminie ogólnego przyjęcia w miesiącu Sierpniu, ale w innym czasie, powinni być do wskazanego korpusu kadetów wysłani przez samych rodziców lub przez pośrednictwo umocowanej do tego piśmiennie osoby, i koniecznie w terminie oznaczonym, z zastrzeżeniem, aby osoby dostawiające tych małoletnich pozyskały nieodzownie od zwierzchności korpusu pokwitowanie, że kandydat został rzeczywiście do korpusu przyjętym.

§ 10. Pokwitowania takowe powinny być niezwłocznie przesłane Kancellarji Namiestnika, a to dla tego, że jeżeli kandydat nie będzie wysłany w terminie oznaczonym, a po upływie tego terminu wyjdzie z wieku przepisanego, na ówczas wcale do korpusu przyjętym nie zostanie, a w jego miejsce przeznaczony będzie inny małoletni.

§ 11. Jeżeli kto ze Szlachty Królestwa Polskiego życzyć sobie będzie oddać syna swego do korpusu kadetów na własny koszt, może zanieść o to do Namiestnika Królestwa prośbę, przy której, oprócz wyżej wymienionych, złożyć ma jeszcze następne dowody:

a) Deklarację regularnego wnoszenia ustanowionej opłaty po rs. 200 rocznie za utrzymanie małoletniego, za poręczeniem dwóch odpowiedzialnych osób;

b) Deklarację odpowiedzialnej osoby zamieszkałej w bliskości miasta lub w samem mieście, w którem znajduje się korpus, iż osoba ta odbierze do siebie małoletniego z korpusu, w razie gdyby ustanowiona za utrzymanie jego opłata, nie była regularnie wnoszoną.

Lista przemysłowców Król: Polskiego, którzy otrzymali za posłane przedmioty na tegoroczną powszechną wystawę Londyńską, na zasadzie przyznania międzynarodowych Komissji przysięgłych, nagrody w medalach i listach pochwalnych.

1. *Medale:*

1) *Wydział Górnictwa Rządowego*, za okazy rud i płodów metalurgicznych. 2) *Epstejn* Adam i *Lewy*, właściciele fabryki przetworów chemicznych w m. st: Warszawie, za siarczany miedzi i żelaza, blejwasy, sól glauberską i saletrę. 3) Radca Handlowy, *Epstejn* Herman, współwłaściciel i administrator fabryk cukru w Łyszkowicach i Hermanowie, za cukier rafinowany. 4) *Natansonowie* Ignacy i Jakób, administratorowie fabryki cukru w Guzowie, za cukier rafinowany. 5) *Natansonowie* Salezy i Ignacy, właściciele fabryki cukru w Sannikach, za cukier. 6) *Ciechowski* Roman, właściciel fabryki machin i narzędzi rolniczych w Linowie Gubernji Radomskiej, za pługi. 7) *Ciechanowski* Jan, właściciel fabryki cementu w Grodźcu Gub: Radomskiej, za cement. 8) *Hille* i *Dittrich*, właściciele fabryki wyrobów lnianych w Żyrardowie Gub: Warszawskiej, za płótno i serwety. 9) *Fiedler* Gotlieb Adolf, właściciel fabryki sukna w Opatówku Gub: Warszawskiej, za sukna czarne. 10) *Temler* Karol i Alexander, oraz Ludwik *Szwede*, właściciele zakładu garbarskiego w m. stoł: Warszawie, za skóry lakierowane, cielęce i safiany. 11) *Saltzman* Joachim, rzeźbiarz, zamieszkały w m. stoł:

Warszawie, za gruppę rzeźbioną z jednej sztuki drzewa bukszpanowego. 12) *Stoltzman* August, fabrykant wyrobów galanteryjno siodlarskich w m. stoł: Warszawie, za wyroby skórzane. 13) *Kantor* Adolf, właściciel zakładu introligatorsko-galanteryjnego w m. stoł: Warszawie, za oprawy introligatorskie.

2. *Listy pochwalne:*

1) *Rawicz* Alexander i komp:, właściciele fabryki cukru w Elżbietowie Gub: Lubelskiej, za cukier rafinowany. 2) *Landau* Gustaw, właściciel młyna parowego w m. stoł: Warszawie, za mąkę żytnią. 3) *Wisnowski* Robert, właściciel zakładu cukierniczego w m. stoł: Warszawie, za likwory. 4) *Epstejn* Adam i *Lewy*, właściciele fabryki świec stearynowych w m. stoł: Warszawie, za świece stearynowe. 5) *Koszarski* Edward, fabrykant przy zakładzie machin rolniczych Alexandra *Bobrownickiego* w m. stoł: Warszawie, za pług. 6) *Mieczkowski* Jan, właściciel zakładu fotograficznego w m. stoł: Warszawie, za fotografie. 7) *Witkowska* Natalja, mieszkanka m. stoł: Warszawy, za dywan włóczką ręcznie wyrobiony. 8) *Liedtke* Jan Henryk, właściciel zakładu garbarskiego w m. stoł: Warszawie, za skóry. 9) *Epstejn* Jan, właściciel fabryki papieru w Soczewce Gub: Warszawskiej, za papier. 10) *Krausse* Jan, właściciel fabryki lakierów, farb olejnych i innych przedmiotów w m. stoł: Warszawie, za lak. 11) *Fajans* Maxymiljan, właściciel zakładu artystyczno-litograficznego w m. stoł: Warszawie, za utwory litograficzne i chromolitograficzne. 12) *Rogojski* Józef-Bogdan, Nauczyciel w Szkole Wyższej Realnej w Kielcach, za tablice ułatwiające naukę chemji. 13) *Natansonowie* Józef i Szymon, fabrykanci mydeł i pachnideł w m. stoł: Warszawie, za pachnidła.

(A. n.) Melanja z Matuszewskich *Lemańska*, Małżonka Kazimierza *Lemańskiego*, Obywatela z dóbr Bratoszewice, Powiatu Rawskiego; stopniowo czując się słabą, szukała pomocy, i kiedy Lekarze uznali za konieczne, ażeby dla polepszenia zdrowia swego udała się do Algieru, mimo chęci zgadzając się na tę radę i wolą Rodziców, opuściła ojczystą ziemię wraz z swym Małżonkiem i dwojgiem dzieci, a wyjeżdżając z kraju Polskiego, z przyjemnością wzięła garść ziemi tej na której się rodziła; kilka miesięcy przepędziła w Algierze, gdzie uczuła się być zdrowszą, zawsze jednak wzdychała do rodzinnego miejsca; Matka Apolonja *Matuszewska* tak kochająca swą córkę, obawiając się o jej zdrowie nie uważając na tak znaczną odległość, udaje się sama do Algieru, wita z ukontentowaniem Córkę, Zięcia i Wnuków z pociechą serca, że NAJWYŻSZY Stwórca powróci tejże pierwotne zdrowie; przebywszy jakowyś czas powraca do Polski, gdzie także ma obowiązek czuwania nad swym Mężem, który jako cierpiący potrzebuje opieki. Kiedy Melanja *Lemańska* ze swym Mężem z powrotem była spodziewana z Algieru w Częstochowie gdzie na przyjęcie oczekiwali Rodzice i Familja, smutną otrzymano wiadomość, że Córka *Melanja* w podróży niebezpiecznie zachorowała, jakiż smutek ogarnął Rodziców trudno tu opisać ile cierpiała ta czuła Matka, która mając jedną tylko Córkę była w takiej obawie o jej życie, pospiesza jak najrychlej na miejsce to jest do Frankfurtu nad Menem, gdzie zastaje swą Córkę w wielkim niebezpieczeństwie życia; dokłada wszelkich starań przy pomocy Lekarzy, lecz wszystko daremne, chora po spowiedzi jako prawowierna Katoliczka opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, na łonie swej Matki opuściła ten świat. Jakiż cios niewypowiedziany dotknął serce tak stroskanej Matki i Męża nie można wyrazić, a bardziej, że ten smutny wypadek nastąpił, w obcym kraju. Zwłoki tej czcigodnej duszy sprowadzone do Polski do dóbr Bratoszewic. Jakiż smutek dotknął całą Familię, Przyjaciół i Znajomych z straty Melanji *Lemańskiej*, z jakiem rozrzewnieniem wszyscy nawet włościanie i włościanki z całych dóbr pytali się przybyłego z Algieru Dziedzica swego, a gdzie nasza Pani? nasza Dobrodziejka? był to widok bardzo przykry słyszeć ten płacz i to wzruszenie serc przychylnych, gdzie do dwunastej godziny w nocy oczeki wali na granicy dóbr, dla odprowadzenia zwłok ś. p. Melanji *Lemańskiej*, do Kościoła w Bratoszewicach; następnie zwłoki pochowane w grobie familijnym Lemańskich w tejże wsi Bratoszewice. Familja, liczne zgromadzenie Obywateli i Włościan oddało ostatnią usługę tej, która sobie potrafiła zjednać w tak krótkim życiu miłość powszechną Obywateli, Oficjalistów, oraz Włościan. Po stracie nieodżałowanej tak ukochanej Córki Rodzice strapieni boleją, a Matka pociesza się przy rzewnych łzach modlitwą i spoglądaniem na portret swej Córki. Małżonek zaś pozostały z dziatwą, bardzo często przy grobie swej Żony wznosi modły do NAJWYŻSZEGO, za duszę zgasłej w tak młodym wieku Małżonki. A tak świat nie ma nic w sobie, coby było godnym miłości duszy, cała okazałość jego, wszystkie rozkosze i blaski do tak krótkiego i niepewnego życia przywiązane, czemże są? jeśli nie dymem który na to tylko ujrzeć się daje, iżby widzieć jak znika.— ***

Nowe *Wzory Kaligraficzne*, napisane i wysztychowane przez P. Seweryna *Oleszczyńskiego*, wyszły z druku nakładem P. Franciszka *Łozińskiego*, i są do nabycia w xięgarniach Warszawskich i nakładcy pod Nrem 1661 przy ulicy Mokotowskiej.

P. Redaktorze! Otworzony w tych czasach przy ulicy Miodowej Nr 482 w domu *Zajdlera*, Zakład handlu win pod firmą *Strukczyńskiego*, należy do rzędu pierwszych hurtowych i detalicznych składów tego rodzaju. Właściciel onego zaszczytnie jest znany jako znakomity znawca win. Rodak bo prawda nie przybywa z innych krajów, ale zjednał sobie swą 20-letnią pracą jako kiper czyli degustator w znaczniejszych tutejszych Domach handlowych to wzięcie co do znajomości i powołania swego. Przekonani naocznie o samoistności tego składu win, śmiało do pierwszych go zaliczamy i życzymy, aby P. *Strukczyński*, który nie szczędził swej pracy już w urządzeniu lokalu gustownego z całą elegancją, jako i zaopatrzeniu składu w najrozliczniejsze i doborowe wina i likiery zagraniczne, był wynagrodzony za swe trudy, czego z serca życzymy.—***

Opis obecnej wystawy przemysłowej w Londynie, wraz z dwoma planikami gmachu, znajduje się do nabycia w xięgarniach: na Krak: Przedm: u PP. *Kaufmana* i *Achcika*, *Natansona;* przy ulicy Miodowej u P. *Okońskiego;* Senatorskiej w składzie rycin pod bramą u P. *Schmidta* i wprost Teatru w bramie u P. *Wernera*, po kop: 20.

Liczba ubogich w Paryżu znacznie zmniejszyła się w porównaniu z latami dawnemi.

Wczoraj w Kościele XX. *Pijarów*, w pośród dobranych dzieł znakomitych Autorów, wykonany został śpiew: Modlitwa do MATKI BOZKIEJ Bolesnej, na mezzo sopran, przez Panią *B.*, córkę tutejszego Nauczyciela P. K. *Miller* i przez tegoż skomponowany powyższy utwor, w prawdziwym stylu kościelnym oddanym został.

Ś. p. Józefa z Buckich *Moczyńska*, zakończyła życie w Poznaniu, przeżywszy lat 79.

Prezes Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, podaje do wiadomości, że podział summy rs. 3,000 wyznaczonej na wsparcia ubogich mieszkańców Miasta Stołecznego Warszawy przez J. C. W. Wielkiego Xięcia Namiestnika Królestwa, z powodu odbycia chrztu ś. J. C. W. Wielkiego Xięcia Wacława, dopełnionym już został pomiędzy ubogich stosownie do przedstawień Opiekunów Cyrkułowych W. T. D., oraz na skutek podań o udzielenie wsparcia wniesionych. Po odbiór przyznanych wsparć ubodzy zgłosić się winni do właściwych Opiekunów Cyrkułowych. — Radca Tajny, *Łaszczyński*.

Starsi Zgromadzenia Felczerów Warszawskich, zawiadamiają osoby interesowane, że Kancellarja tegoż Zgromadzenia, przeniesioną została od dnia 1 Sierpnia r. b. pod Nr 268 na ulicę Freta. Przy niniejszym zawiadamiając, tak pomocników jako i p. o. pomocników felczerskich bez zatrudnienia zostających, aby bezzwłocznie zgłosili się do miejsca wyżej wyrażonego, gdzie im obowiązki wskazane zostaną. Na ostatek zawiadamiają uczni Felczerskich na prowincji zostających, że jeżeliby pragnęli uczęszczać do Szkoły Felczerów, takowi mogą być pomieszczeni w Izbach Felczerskich w Warszawie. Mający zamiar przybyć, powinien się zaopatrzyć w dobre świadectwo; przybywający, zgłosi się wprost do Urzędu Starszych. — Starszy Zgromadzenia, Jan *Wielgomondowicz*. Pod-Starszy, K. *Muszyński*.

P. Władysław *Klepaczewski*, wydał xiążkę o Stosunkach owczarstwa, która wyszła w Wrocławiu.

W tych dniach skończył się w Wrocławiu letni kurs nauk tamecznego Uniwersytetu, z którego w ciągu jednego półrocza między innemi otrzymali patenta na Doktorów Medycyny, Summa cum laude: *Nawrocki*, *Laurysiewicz* i *Biberstein*, wszyscy trzej z Królestwa Polskiego.

Bawi obecnie w Krakowie Hrabia *Zamoyski*, przybyły z Warszawy.

Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej, ma zaszczyt uwiadomić, że w dniu dzisiejszym, lokale gmachu tejże Resursy otworzone zostają dla Członków.

Wczoraj wróciła do Warszawy z zagranicy Marja z Hrabiów Nesselroce *Calergis*.

Zeszłej Soboty w Krakowie, burza z ulewą połączona, poczyniła szkody na plantacjach, gdzie kilka drzew połamała. W wielu domach wybiła okna niezamknięte i zrywała z dachów gonty i dachówki.

W tych dniach przejeżdżali przez Berlin Xięztwo Witołdostwo *Czartoryscy*, i z niemi znana zaszczytnie Autorka P. Antonina *Machczyńska*, zamierzając następnie udać się do Konstantynopola i Kairu.

Said Pasza, Vice Król Egipski, który nieco cierpiący, wrócił z Londynu, rozchorował się na dobre w Paryżu; robią mu się fistuły, a przywołani lekarze *Jaubdert de Lamballe* i *Reyer*, zaczynają podobno mieć obawę.

Zarząd Towarzystwa rolniczo-przemysłowego w W. X. Poznańskiem w Gostyniu, urządza wystawę rolniczo-przemysłową, która ma odbyć się w dniach 7 i 8 Października r. b.

P. Stan: *Szczepanowski* Artysta, wrócił obecnie do Warszawy z Buska i Solca.

P. Karol *Studziński*, Artysta Muzyczny, wrócił do Warszawy z wycieczki artystycznej za granicę.

Wczoraj przypadł dzień Śgo Bartłomieja, z którym jak niesie podanie, otwiera się siew i knieja. Szczególniej też, co do kniei można by to zastosować o roku bieżącym, który odznacza się nadzwyczajną obfitością zwierza wszelkiego rodzaju i ptastwa.

Przed kilkoma dniami, sławna tancerka na linie Miss *Young*, spadła z wysokości kilkudziesiąt łokci w jednym z ogrodów publicznych w Londynie. Podniesiono ją z pogruchotanemi członkami ciała.

Właścicielem fabryki *drożdży*, w Nrze 192 *Kurjera* zamieszczonej, jest P. Leon *Schoenfeld* pod Nr 1143, przy ulicy Żelaznej w domu P. *Paszkiewicza* zamieszkały, który zamówienia przyjmuje.

(A. n.) Jeżeli człowiek dotknięty kalectwem w późniejszym wieku godzien jest współczucia i litości naszej, cóż dopiero istota, która od dzieciństwa swego cierpi, a cierpi bez nadziei, ażeby kiedyś mogła być użyteczną społeczeństwu. Tą istotą jest Teofila *Ziomkowska*, córka niegdy majstra krawieckiego, który umierając przed pięciu laty, pozostawił wdowę z córką, dotkniętą ciężkiem kalectwem; albowiem Teofila jeszcze za życia Ojca, licząc lat 8, zapadła w okropną chorobę kołtuna, który dotknął najgłówniejsze części ciała, bo ręce i nogi. Dziś liczy lat 28, a zatem cierpi już lat 20. Póki 72-letni Ojciec pracował ile sił starczyło, póki blisko 60-letnia Matka mogła podołać, póty Teofila nie odwoływała się do serc litościwych. Dziś gdy została w zupełnej niemocy, tak, iż nawet pokarmów sypkich przyjmować nie może, i za najmniejszem dotknięciem, ból wskróś przejmuje wszystkie członki, z łoża boleści błaga o pomoc i miłosierdzie nad jej położeniem. Takim widokiem głęboko wzruszony, składam w Redakcji *Kurjera* dla nieszczęśliwej Teofili *Ziemkowskiej* rs. 1, mieszkającej przy ulicy Przyrynek pod Nrem 1885.— L. K.

Gdańsk 16go Sierpnia 1862 roku. — W przeciągu tygodnia płacono:

	wagi holl:		guld: prus:		wagi pols:		Korzec Warszawski. zł:	gr:	zł:	gr:
pszenicę	124	126	545	565	233	237	44	5	45	24
	127	128	552½	580	239	241	44	18	46	26
	129/30	131/2	585	595	244	248	47	9	48	—
	132	132/3	600	620	249	250	48	18	50	6
	133	134	615	630	251	252	49	21	51	1
	137/8	—	—	652½	259	—	52	24	—	—
żyto świeże	—	125	342	366	235	—	29	21	31	24
stare	—	125	330	350	235	—	28	20	30	12
jęczmień	—	—	264	294	—	—	23	—	25	15
groch	—	—	—	365	—	—	31	20	—	—
rzepak	—	—	648	666	—	—	30	6	57	24
rzep'	—	—	702	708	—	—	61	0	61	18

Od 9 do 16 b. m., przebyło Toruń: Pszenicy 496 łaszt:; Żyta 344 ł.; Grochu 65 łaszt:; okrąglaków 17,376 sztuk; belek dębowych 2,555 sztuk; klepek 30 łasztów; bali 25 łaszt:.

Stan wody 10″ pod 0.

Kursa zamian: Londyn 6,21⁷/₈. Hamburg 150½. Amsterdam 142½ ⁵/₈.— *Alexander Makowski*.

Wiadomości Zagraniczne.

Ameryka. *New-York, 12go Sierp:.* — W Wirginji miała miejsce wielka bitwa. Jenerał Stanów południo-

wych *Jackson*, przeszedł r. Rapidane, a Jenerał *Pope*, wysłał dwa korpusa armji dla wstrzymania go. Walka miała miejsce pod Codar-Monutains, i trwała cały dzień. Skonfederowani liczyli 20,000, związkowi tylko 7,000 ludzi. Pierwsi, którzy się cofnęli w nocy po-za Rapidane, byli ścigani przez związkowych i ponieśli znaczne straty. — Okręt pancerny Arkansas, został wysadzony w powietrze na rzece Missisipi.

Anglja. *Londyn, 18 Sierp:.* — Królowa otrzymała w Balmoral 14 b. m. wieczór, wiadomość telegraficzną z Berlina, o dobrem zdrowiu Xiężnej Następczyni Pruskiej.— Xiążę *Newcastle* udaje się dziś do Balmoral, dla zmienienia Sir George *Greja*, który dotychczas reprezentował Gabinet przy boku Królowej.— Sir G. *Cornevall Lewis*, zaraz po zamknięciu posiedzeń udał się do Portsmouth, i towarzyszyć będzie Lordom admiralicji w ich podróży inspekcyjnej do portów zachodnich Anglji, jako to: Portland, Devonport, Bristol i Milford. — *Great-Eastern*, zyskuje sobie coraz więcej sławę wybornego okrętu pasażerskiego. W zeszłą Sobotę odpłynął on z Liwerpool do New-York z 900 podróżnymi. — Ogólna liczba osób, które w zeszłym tygodniu zwiedziły wystawę dochodzi do 270,794, czyli o 18,733 więcej jak w odpowiednim tygodniu 1851 r. Słychać że Komissja Królewska niechce ogłaszać raportów przysięgłych o postępie na polu sztuk pięknych, zastosowanych do przemysłu od czasu pierwszej wystawy powszechnej, zostawiając to zadanie stowarzyszeniu *Society of Arts*. Dr Lyon *Playfair*, podjął się pilnować wydrukowania tych sprawozdań.

Belgja. *Bruxella, 18go Sierp:.*— Pogłoski jakoby Jenerał *Durando*, włoski Minister spraw zagr: przesłał do mocarstw Europejskich notę w sprawie rzymskiej, są fałszywe. Nieistnieje żadna podobna nota, i o ile słychać z pewnych źródeł, Minister pomieniony nie myśli nawet o wysłaniu podobnej noty. Pragnie on w prawdzie wystąpić z nowemi propozycjami do Francji, w przedmiocie kwestji włoskiej, ale czuje, że nie nadejdzie chwila podobnych układów dopóty, dopóki *Garibaldi* nie zaniecha swych zamiarów względem Rzymu. Będzie zatem czekał, tak jak to robią i w Paryżu. Słychać także, iż Jenerał *Cugia* wezwał *Garibaldego* do złożenia broni, gdyż w razie przeciwnym wojska działać zaczną. Hr: *Pepoli*, udał się do Londynu, aby probować szczęścia u Lorda *Palmerstona*.

Francja. *Paryż, 18go Sierp:* — Przed rokiem, jak wiadomo, Cesarz reskryptem do Ministra spraw wew: polecił wypracować projekt do prawa względem użycia 25 miljonów na budowę dróg wiejskich, czyli bocznych. W skutku tego wyznaczono budżetem 1862 r. na ten cel 3 miljo: fr:, a Minister okólnikiem do Prefektów wydanym, i dziś w *Monitorze* ogłoszonym zawiadamia w jaki sposób summa powyższa między pojedyncze departamenta ma być rozdzielona. Cesarzowi, powiedziano w tym okólniku, idzie daleko więcej o ulepszenia po prowincji, aniżeli o przebudowanie miast. Wola jego musi być ściśle i szybko wypełnioną. W terminie oznaczonym należy oddać do użytku 5,000 mil dróg, których budowa jest rozpoczętą. Nie powinno być ani jednej gminy, któraby nie posiadała dobrej i porządnie utrzymywanej drogi komunikacyjnej. Będzie to jeden z najpopularniejszych i najtrwalszych powodów do sympatji prowincji i wdzięczności potomności dla Rządu Cesarskiego.—W Ajacjo ma być wzniesioną statua konna *Napoleona Igo*, w ubiorze Rzymskim. Piedestał ozdobiony będzie statuami braci Lucjana, Józefa, Ludwika i Hieronima. Modelowaniem jest już zajęty P. *Viollet Leduc*. — O *Garibaldim* krążą najsprzeczniejsze wieści w Turynie. Podług jednych jest on otoczony przez wojska podług innych wejdzie do Neapolu przed upływem 10u dni. Krążyła również pogłoska, że w razie potrzeby Król stanie na czele armji przeciw *Garibaldemu*. — Wojska przeznaczone do Mexyku odpłyną z Cherburga dopiero po przybyciu tam parostatku, mającego przywieźć ostatnie wiadomości z Vera Cruz, z daty 3 Sierp:.— Hassan *Ali-Chan*, Poseł perski w Paryżu, wraca do Persji, dokąd go powołują interesa familijne.

Portugalja. *Lizbona, 17 Sierp:.* — Ogłoszony został dekret Królewski, dozwalający do przyszłego miesiąca Września swobodnego przywozu zboża do portów Portugalskich. — Na wyspach Azorskich, wybuchnęły zaburzenia z powodu podatków. Rząd gotuje się do wyprawienia tam wojsk.

Ostatnie Wiadomości.

Parostatek *Australian*, przybyły do Londynu, przywiózł wiadomości z New-York, datowane 13go, a donoszące, że sfederowani nie okazują bynajmniej zamiaru attakowania *Mac-Clellana*. Koncentrują oni znaczne siły na południowym brzegu r. James. Sfederowani zdobyli miasto Independance z massą prowiantu, nad r. Missouri. Dzienniki południowe donoszą, że 6go zajęli oni także Batonrouge pobiwszy związkowych i zdobywszy ich obóz i materjały wojenne.

Jenerał *Breckenridge* zajął stanowisko nad r. Colleto, o 16 mil od Batonrouge. Również sfederowani mieli pobić przeciwników, ze znaczną stratą pod Tazwell, w pobliżu Cumberland-cap. Związkowy Jenerał *Phelps* podał się do dymissji w Nowym Orleanie, gdyż *Butler* nie chciał mu wydać broni do uzbrojenia murzynów. —Depesze z Włoch dochodzą do 22go. *Opinione* pisze, iż w Palermo jest spokojnie, ale w reszcie kraju panuje bezład i największe wzburzenie. Podobno *Garibaldi* wrócił z Acircale do Catanji

Inne telegramy z Kalabrji brzmią pomyślniej. *Lamarmora*, przedsięwziął środki energiczne. *Garibaldi* jest ciągle w Catanji i zamierza tam uorganizować rodzaj Rządu. Większość ludności jest temu przeciwna. Wiele rodzin opuszcza miasto.— *Cialdini* ma wkrótce zgromadzić w Sycylji 60 batalјonów piechoty, 11 baterji i 3 pułki jazdy. Wojska te stać będą w pewnem oddaleniu od Catanji, unikając starcia. Późniejsze jeszcze depesze z Turynu, z 23, zawiadamiają, że *Cialdini* już został mianowany Komissarzem Nadzwyczajnym Sycylji w miejsce *Cugii*, że blokada wybrzeży Sycylijskich zadekretowana, równie jak rozwiązanie stowarzyszenia emancypacyjnego Genueńskiego. W Palermo i Messynie panuje spokojność. Wojska zajęły Acireale.

Cesarz Austrjacki zatwierdził utworzenie banku hypotecznego Austrjackiego. — Podobno Xiążę Czarnogóry przyjął ultimatum *Omera* Paszy, mimo oporu *Mirka*.

Paryzki *Constitutionnel* z 22go, mówiąc o konieczności odparcia ochotników *Garibaldego* przez wojska Francuzkie w Rzymie stojące, dodaje, że byłoby to koniecznością smutną, ale bynajmniej nie załatwiło sprawy. Kwestja wojenna nie rozstrzyga wcale politycznej.

Wiadomości Zagraniczne.

Ner 73 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: Dzieje Narodu Polskiego, przez Leona *Rogalskiego* (dalszy ciąg), Litwa, Olgerd, Kiejstut, (z drzewo: rys: *Tegazzo*); Częstochowa, przez K. Wł: *Wojc:*, (z 2ma drzewo. rys: *Tegazzo* i *Sypniewskiego*); Gawędy Naukowe, przez S. K., (z pięcioma drzeworytami rys: *Podbielskiego*). — Prenumerata przyjmuje się na wszystkich Stacjach pocztowych Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny w xięgarni Henryka *Natansona* w Warszawie. Cena: w Warszawie kwartalnie zł. 7; na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie złp. 8 gr. 10.

Xięgarnia Celsa *Lewickiego*, w gmachu Teatru Nr 476*a*, otrzymała: „Krótki Elementarz do przepisywania", jest to wzór kaligraficzny, kursiwą czyli głoskami pismiennemi, na pół arkuszu papieru klejowego odciśnięty. Zawiera: abecadło duże i małe, niektóre modliwy, wyjątki z Katechizmu i Pisma Ś., cyfry liczbowe, tabliczkę Pitagoresa. Uczeń mając sobie wskazaną pojedynczą głoskę, syllabę, wyraz, wyszukuje takichże w całym Elementarzu i gdzie i ile znajdzie obkreśla kształty, piórem lub ołówkiem, jak potrafi. Przeszedłszy tak wskróś cały elementarz kreśląc, zapisawszy tak kilkanaście exemplarzy, wyucza się doskonale czytać pismo i do pewnego stopnia nabywa umiejętności pisania. Elementarz ten pomyślany, i ułożony przez Osobę troskliwą o oświatę ludu i jej kosztem wydany, a mnie przez nią ustąpiony bezpłatnie, sprzedaje się za cenę niżej kosztu: pojedynczo, dwa exemplarze za 1 grosz; a za gr: 10 exemplarzy trzydzieści! Nauka pisania na nim, nie wiele więcej kosztuje, co nauka na piasku, a wprost do celu prowadzi. W każdym systemie nauki, Elementarz ten z pożytkiem użytym być może, gdyż w każdym razie urozmaicić dziecku naukę, do samodzielnych usiłowań w nauce pobudzi. Może być użyty nietylko przy nauce ludu, ale i przy wszelkiem uczeniu elementarnem, szkolnem i pojedynczem. Xięgarnia moja sprzedaje także: „Elementarz bez sylabizowania", naukę dobrego i płynnego czytania ułatwiający, przez X. J. U. ułożony, cena gr: 8, do 12tu exemplarzy dodaje się 13ty gratis. Elementarz odznacza się tem w układzie swoim, iż podając uczniowi do poznania stopniowe po kilka głosek, zaraz z nich układa wyrazy, wprowadzając go tym sposobem, prawie od pierwszej lekcji w czytanie; przez co uczeń silnie zainteresowanym nauką i zachęconym do niej zostaje. Oprócz samej nauki czytania, zawiera się w tym Elementarzu: Katechizm jasno wyłożony, powiastka, ministrantura z tłomaczeniem polskiem i tabliczka mnożenia. „Tablice ścienne" arkuszowe, według tegoż Elementarza ułożone, sprzedają się osobno: Tablic ośm, zł. 1 gr: 20, na podklejeniu tekturowem, zł. 5. Przesyłka, tak jednego, jako też i drugiego Elementarza i Tablic, liczy się osobno. Xięgarnia wszelkie dzieła ludowe w Warszawie sprzedające się, w znacznym zapasie posiada.

Ner 152 *Tygodnika Illustrowanego*, wyszedł z druku i zawiera: Karol Kniaziewicz (z drzewo:); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Przywódzcy hercogowińskich Chrześcjan (z drzeworytem); Dziecię Żmujdzi, powieść Wład: Maleszewskiego (z drzeworytem) ciąg dalszy; Korrespondencja od Redakcji; Kronika sztuk pięknych (dokończenie); Rebus.

Ner 34 *Kmiotka* wyszedł z druku i zawiera: Opowiadania Góralczyka z historji polskiej; Zyg: III Szwed Waza, od 1587 do 1632 r.; Koniec panowania i śmierć Króla; Wiadomość z Podlaskiego; Cygan w swatach; Występek i kara, (dalszy ciąg); Ubogi Szymon; Dobosz rozbójnik i wierny sługa.

Ner 34 *Tygodnika Mód* wyszedł z druku i zawiera: Po zżętej niwie, wierszyk, przez Jana *Prusinowskiego*; Korrespondencję Paryzką; Czem wczoraj? wierszyk, przez J. *Prusinowskiego*; Gwiazdkę; Szaradę; Mody; Nowości zagraniczne; W dodatku mieści się powieść historyczna: Marja Teressa, przełożona przez Sewerynę *Pruszakową* (ciąg dalszy).

Onegdaj w południe ciepła stopni 22. Wczoraj rano ciepła stopni 12, w południe ciepła stopni 16. Dziś rano ciepła stopni 10.

Wczoraj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 11. Dziś rano stóp 2 cali 9. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Ritta.*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 11 (23) Sierpnia 1862 roku.

Monety:	Żądano Rs.	Żądano Kop:	Płacono Rs.	Płacono Kop:
Pół-imperjały	—	—	5	66
Pruski kurant	—	—	—	—
Papiery publiczne:				
Obl: Skar: 4% oprócz kup: za 100 rs.	—	—	93	57
Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	15	8	15	5
Akcje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	80	—	79	50
Akcje Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt:	—	—	91	—
Wexle:				
Berlin 100 tal: 2 miesięcz: . . .	102	$37\frac{1}{2}$	102	$22\frac{1}{2}$
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 Marc:	155	70	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	81	45	81	—
Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz: . . .	—	—	99	50
Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz: .	—	—	99	75
Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz: .	6	97	—	—
Paryż 300 franków 2 miesięcz: .	82	80	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: rs. 1 kop: $58\frac{3}{4}$. Od Listów Zastawnych kop: $10\frac{1}{2}$.

Ceny targowe Warszawskie:

Dnia 22go b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 6 k. $82\frac{1}{2}$; żyta rs. 3 k. 45; kartofli k. $82\frac{1}{2}$.— Za wiadro okowity próby 10ej od rs. 2 k. $40\frac{1}{2}$ do rs. 2 k. 45; za garniec od k. $78\frac{1}{2}$ do k. 80.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.